

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 26 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarui 202

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

sprzedają detalicznie cena po dyktando n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa niecierpi ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batorego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓD — ul. Mickiewicza 20  
NOWO ŚWIĘCANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOŁPCE — ul. Piłsudkiego  
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9  
ŚWIR — ul. 3-go Maja  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 30g za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

## WIECE W DNIU 26 MAJA

### Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej

1. Sołtaniszki, ul. Sołtańska 1 dom Lipińskiego, godz. 12 m. 30.
2. Nowy Świat, ul. Raduńska 26, godz. 1sza pop.
3. Zarzecze, ul. Popowska 8, godz. 1sza pop.
4. Snipszki, ul. Kawiaryjska 75, godz. 1 pop.

5. Łukiszki, ul. Ciasna 3, godz. 1 pop.
6. Snipszki, ul. Wilkomierska 3, godz. 6 wiecz.
7. Antokol, ul. Antokol 54, godz. 6 m. 30 wiecz.
8. Popławy, ul. Bobrujska 5, godz. 7 wiecz.

### Zadania przyszłej Rady Miejskiej.

Uwagi p. dr. Wł. Jabłonowskiego.

Wszelkie zamierzenia reform i ulepszeń rozbijają się zwykle na ostatniej przeszkodzie.

Przeszkodą ta — brak pieniędzy. Nie można mówić i myśleć o żadnych inwestycjach, naprawie domów i bruków, akcji zdrowotnej itp., jeżeli się nie postawi jasno i wyraźnie sprawy kredytów. Zależaniem, jakie powinna zrobić przyszła Rada Miejska na wstępie swej działalności musi być właśnie ta kwestja uzyskania od Rządu kredytów.

I to kredytów poważnych.

Raz trzeba skończyć z tem kurczeniem się Wilna i powolnym schodzeniem do roli miasta prowincjonalnego. Zastosować trzeba swego rodzaju zabieg radykalny.

Włożyć pieniądze w przedsiębiorstwa naprawę dochodowe, a nie rozpraszać ich na niepotrzebne całym prowadzenie gospodarstwa miejskich, wymagających kosztów na administrację i dających minimalne dochody.

Daje się zauważyć ogólne zbieżnienie Wilna. Za wykładnik posłużyć może w tym wypadku nieogólna wprost oszczędność na cele zdrowotne. Ludność narzeka na zbyt uciążliwe podatki tem bardziej, iż nie widzi by przynosiły jakakolwiek korzyść.

Jeśli jest mowa o najracjonalniejszym użyciu kredytów, to przykładem przedsiębiorstwa użytecznego, a jednocześnie wysocę dochodowego są parowe piekarnie miejskie. Jesteśmy dziś świadkami niepomiernej wrota cen chleba. Istnienie zakrojonej na szeroką skalę parowej piekarni miejskiej gwarantowałoby tanie chleba i przynosiłoby ludności ulgę z pewnością dawałoby dochody.

Obecne przedsiębiorstwa miejskie prowadzone są niezbyt dobrze. Nie pomogą choćby największe kredyty jeżeli się nie będzie zwracało w deficytując lub w najlepszym razie samowystarczalnie gospodarstwa. Słabą stroną dotychczasowego stanu rzeczy jest też nadmierne już rozwinięty biurokracizm. Rozchody na administrację miasta są niewspółmierne z dochodami. Weźmy np. sekwestratorów. Otrzymują oni około 300 zł. miesięcznie. Przy inkasowaniu podatków zalegających zdolają zebrać czasem dziennie kilka złotych, czyli, że pobierają więcej niż sami przynoszą.

Takich przykładów można przytaczać na zawołanie z każdej dzielnicy.

Drugim działem, a nawet wobec dzisiejszego stanu rzeczy pierwszym, na który winna Rada Miejska uwagę swoją zwrócić, jest szpitalnictwo miejskie. Miasto posiada właściwie jeden tylko szpital św. Jakóba. Szpital ten jest przepiękny. Leżą w nim przeważnie chorzy z Kasy Chorych i częściowo ze wsi. Mieszkaniec Wilna nie należący do Kasy Chorych i niezamożny pozabawiony jest faktycznie możliwości leczenia się w szpitalu. Brak miejsca i wygórowane opłaty zamykają biedniejszą ludność drogę do szpitala i pozostawiają ją w sytuacji wprost bez wyjścia w wypadkach nagłych. Zarządzą temu należytych natychmiast. Potrzeba szpitala miejskiego nie może upaść wobec braku pieniędzy. Zapobiegliwości Rady należy polecić uzyskanie na ten cel kredytów.

## Walka dwóch czerwonych sztandarów.

### Zaniepokojenie w Sowietach.

MOSKWA, 25 V. PAT. Prasa wskazuje, że decyzja rządu angielskiego stanowi punkt niezmiernie doniosłości w stosunkach międzynarodowych. Zerwanie stosunków pomiędzy Anglią a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad jest tylko pierwszym krokiem, za którym nastąpią inne zarządzenia, lecz pomimo wszystkich wysiłków i intryg ze strony wrogów, ZSSR w dalszym ciągu będzie wytrwale sprawy pokoju.

Pogróżki komisarza Mikojana.

MOSKWA, 25 V. PAT. Radiostacja moskiewska donosi: Komisarz handlu Mikojan oświadczył, że premier angielski Baldwin myli się sądząc, iż po likwidacji sowieckich organizacji handlowych, funkcje ich przekazane zostaną pośredniczącym firmom angielskim. Komisarz handlu zaniecha wszelkich operacji handlowych w Anglii, a rząd sowiecki przystąpi niebawem do likwidacji znajdujących się tam organizacji handlowych. Pomimo jawnego pogwałcenia przez Anglię przepisów zawartych w układzie handlowym z 1921 roku oraz szeregu innych zobowiązań angielskich, komisarz handlu wypełni wszystkie zobowiązania handlowe i finansowe, przyjęte na siebie do tej chwili.

Meetingi demonstracyjne.

MOSKWA, 25—V. Pat. Radiostacja moskiewska podaje, że na całym obszarze związku sowieckiego odbywają się meetingi demonstracyjne przeciwko „gwałtom angielskim”. Szósty ogólnogrubeński kongres, który rozpoczął obrady w Tyflisie powziął rezolucję, protestującą przeciwko zachowaniu się władz angielskich. Akademia nauk w Leningradzie ogłosiła w związku z wypadkami londyńskimi odezwę do uczonych angielskich, podpisaną przez stałego sekretarza akademii Oldenburga. W odezwie tej akademja stwierdza, iż stanowisko angielskich kół rządowych wywołuje groźbę nowej wojny światowej, która mogłaby mieć straszliwe następstwa dla całej ludzkości. W zakończeniu odezwa wzywa uczonych angielskich do podjęcia działalności na rzecz utrzymania pokoju.

### Jak wysłuchano przemówienia premiera Baldwina.

LONDYN, 25 V. PAT. Wczorajsze przemówienie premiera Baldwina przedstawia stanowisko rządu wobec Sowietów zgromadziło niezwykle liczne audytorium. Galerie Izby Gmin były przepelnione. Około 100 parów i 40 członków korpusu dyplomatycznego oraz wiele innych wybitnych osobistości ze świata politycznego angielskiego i zagranicznego wysłuchało przemówienia premiera.

W zastępstwie nieobecnych Mac Donalda i Hendersona deputowany Clynes zadawał z ramienia Labour Party pytania, dotyczące zapowiedzianego przez rząd ogłoszenia Białej Księgi, która zawierała ma odpisy dokumentów wspomnianych przez premiera w toku jego przemówienia i stanowiących podstawę oskarżeń przeciwko rządowi z Sowietami. Również w tym samym przedmiocie zadawał premierowi pytania przywódca stronnictwa liberalnego Lloyd George. Godząc się na propozycję speaker co do odtóżnienia Izby w sprawie stosunków z Sowietami do czwartku dnia 26 bm., przywódcy opozycji postanowili powstrzymać się z dalszymi pytaniami i nie zajmować narazie zdecydowanego stanowiska wobec expose premiera.

Dzisiaj w godzinach rannych Labour Party odbyła narady pod przewodnictwem Mac Donalda. Również stronnictwo liberalne odbędzie posiedzenie nadzwyczajne w ciągu dnia dzisiejszego. Na obu posiedzeniach mają być powzięte postanowienia co do dalszego stanowiska stronnictw wobec deklaracji premiera.

### Daleko idące propozycje Cziczeryna.

BERLIN, 25 V. Pat. Jak donosi «Vossische Zig» z Paryża Cziczerin miał przedstawić rządowi francuskiemu daleko idące propozycje w sprawie uregulowania długów wojennych i w sprawie koncesyj naftowych na Kaukazie. Poincarré i Briand wobec propozycji Cziczeryna mieli zachować się z wielką rezerwą.

Cziczerin oświadczył przedstawicielom prasy, że niema wcale zamiaru przeprowadzić dyplomatycznego manewru w stosunku do Francji. Nie widzi też powodów, dla których Francja miałaby iść śladami Anglii. Rosja ma zamiar w dalszym ciągu w stosunku do Francji zachowywać się przyjaźnie i jest skłonna do dalszego zacieśnienia stosunków francusko-rosyjskich przez ściślejsze sprezywanie projektu w sprawie długów przedwojennych.

### Posłowie komuniści we Francji.

PARYŻ, 25 V. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji Izby Deputowanych minister Barthou udzielił wyjaśnień w sprawie Doriota i in. deputowanych komunistycznych.

W sprawie tej—zaznaczył minister—istnieje w łonie gabinetu zupełna jednorodność. Dokumenty w sprawie Doriota, stwierdzają, iż prowadził on kampanię wywołującą wśród wojsk francuskich oraz wśród ludności Indo-Chin podległej protektoratowi francuskiemu. Nie chodzi tu—mówił dalej Barthou—o doktryny mogące korzystać z przywileju wolności słowa, lecz o systematyczną kampanię, mającą na celu zdeorganizowanie w drodze rewolty siły zbrojnej narodowej. Zresztą Izba decyduje o tem, czy agitatorzy uznający, iż są na usługach zagranicy winni korzystać z przywilejów nietykalności poselskiej.

### Londyńskie echa w Kownie.

Według wiadomości ze sfer politycznych Kowna, ogromne wrażenie wywarła tam wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych sowiecko angielskich.

Naskutek coraz bardziej ujawniającego się niebezpieczeństwa komunistycznego na Litwie i ostatniej kompromitacji poselstwa sowieckiego w sprawie generała Kleszczynskiego—ogólna opinia Litwy i sfer rządowych zwrócona jest przeciwko Sowietom.

Jednocześnie na sile przybiera orientacja angielska, propagowana przez szereg poważnych czynników politycznych Kowna.

### Agitacja komunistyczna przybiera na sile.

Z Kowna donoszą: Na stacji Janiszki wykryto w wagonie III klasy pociągu przybywającego z Łotwy kilka pudów komunistycznej bibuły. Zawierała ona odezwę do ludu litewskiego podpisane przez „Główny Komitet Walki z Faszyzmem”.

Istnieją pewne poszlaki, że bagaż ten przesłany został do Kowna za pośrednictwem poselstwa sowieckiego w Rydce.

Jednocześnie donoszą, że w kilku miejscowościach Litwy wykryło tajne organizacje komunistyczne. Onegdaj w nocy, w samym Kownie pojawiły się masowo rozrzucone odezwę komunistyczne w języku litewskim i żargonie.

### Sejm i Rząd.

#### Budowa szkoły handlowej w Gdyni.

WARSZAWA, 25 V. (tel. wł. Słowa) Istniejący od dłuższego czasu zamiar założenia szkoły handlowo-morskiej w Gdyni wchodzi w fazę realizacji. Ministerstwo Oświaty wykupiło plac potrzebny na szkołę. Według projektu szkoła ta będzie miała charakter szkoły dla handlu zagranicznego z kursem 4-ro letnim. Koncesję na szkołę otrzyma prawdopodobnie Towarzystwo Obrony Kresów Zachodnich, które w tym celu poczyniło odpowiednie starania.

#### Powrót Dyr. Barańskiego.

WARSZAWA, 25 V. (tel. wł. Słowa) Dyrektor Barański, który bawił w Paryżu w związku z rokowaniami o pożyczkę zagraniczną powraca jutro do Warszawy. Natychmiast po powrocie Dyrektor Barański będzie przyjęty przez min. Czechowicza.

#### Sprawa urlopów kolejowców.

WARSZAWA, 25—V. Pat. Wobec ukazania się w prasie wiadomości o rzekomym wstrzymaniu przez ministerstwo komunikacji urlopów wypoczynkowych dla pracowników kolejowych, Ministerstwo komunikacji stwierdza kategorycznie, że żadnego zarządzenia wstrzymującego urlopy pracowników kolejowym nie wydawało. Sprawa urlopów na rok 1927 uregulowana została w ośmiu dniach zarysach w okólniku wydanym dla wszystkich dyrekcji kolei państwowych 21 lutego rb., który zawiera wskazówki i postanowienia jak należy traktować pracowników kolejowych w sprawach urlopowych i z jakich urlopów mają prawo korzystać poszczególne kategorie pracowników.

#### Delegacja polska na sesję Rady Ligi.

Na sesję Rady Ligi Narodów, która została zwołana na połowę czerwca wyjeżdżają do Genewy: minister Zaleski, radca Tarnowski i komisarz Polski w Gdańsku, Strasburg.

#### Wyjazd Prezydenta Mościckiego.

WARSZAWA, 25—V (tel. wł. Słowa) Prezydent Mościcki wyjeżdża w czwartek do Krynic. W niedzielę p. Prezydent uda się do Tarnowa dla wręczenia sztandaru 16-mu pułkowi piechoty, który tam jest stacjonowany. Powrót do Warszawy nastąpi w niedzielę wieczorem.

#### Urzędowe rezultaty wyborów warszawskich.

WARSZAWA 25 V. PAT. Zgodnie z art. 40 i 43 regulaminu wyborczego do Rady Miejskiej, Główny Komitet Wyborczy podał dziś do wiadomości publicznej, iż na zasadzie dokonanych w dniu 26 maja 1927 r. wyborów do Rady Miejskiej st. m. Warszawy z poszczególnych list kandydatów na radnych do Rady Miejskiej powołanych zostało:

- z listy Nr. 2 (PPS) 28 obywateli, na zastępców 15
- z listy Nr. 4 (ogólnie żyd. zw. robotniczych „Bund”) 7 obywateli, na zastępców 3
- z listy Nr. 5 (żyd. robotn. komitet „Poalej Sjonu”) 3 obywateli, na zastępców 1
- z listy Nr. 11 (NPR) 2 obywateli, na zastępców 1
- z listy Nr. 12 (główny komitet obrony polsk. Warszawy) 47 obywateli, na zastępców 24
- z listy Nr. 16 (żydowski blok narodowy) 15 obywateli, na zastępców 7
- z listy Nr. 18 (zjedn. komitet wybor. żyd. robotn. przy „Poalej Agudat Izrael”) 2 obywateli, na zastępców 1
- z listy Nr. 25 (zjedn. kom. wyb. uzdrowienia gospod. miejskiej) 16 obywateli, na zastępców 8.

#### Kongres stronnictwa Chłopskiego.

WARSZAWA, 25—V (tel. wł. Słowa) Pod przewodnictwem posła Dąbskiego w dniu dzisiejszym zebrał się klub stronnictwa Chłopskiego, na którym omawiano sprawy związane z zorganizowaniem kongresu partyjnego w Warszawie, który wyznaczony został na dzień 5-go czerwca. Na posiedzeniu tem zastanawiano się również nad propozycją posła Głębickiego w sprawie odbycia wspólnej narady stronnictw na temat przyspieszenia zwolnienia sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Jak słychać większość klubów sejmowych wypowiada się za rychłym zwolnieniem Sejmu.

#### Międzynarodowa konferencja pracy.

GENEWA 25 V. PAT. Dziś przed południem przewodniczący rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy Artur Fontaine dokonał otwarcia X Międzynarodowej konferencji pracy. W konferencji tej bierze udział przeszło 600 delegatów i rzeczoznawców z 42 krajów. Na przewodniczącego konferencji wybrano delegata Anglii sir Atul Chatterjeje.

Gen. Żeligowski ustępuje z Generalnego Inspektoratu.

Wczoraj gen. Żeligowski, który—już donosiliśmy—przeniesiony zostanie w stan spoczynku, rozpoczął zdawanie swych agend w generalnym inspektoracie armji swemu następcy gen. Sosnkowskiemu.

deżurna pasta do zębów  
**KREM PERŁOWY**  
HNATOWICZ, Łódź.

### „SERDECZNE POROZUMIENIE” TRWA.

Paryz 20 maja.

P. Gaston Doumergue, Prezydent Republiki Francuskiej, oraz p. Aristydes Briand, minister spraw zagranicznych, byli przyjęci przez dwór, rząd i opinię publiczną W. Brytanji bardzo serdecznie. Ich wizyta (16—19 maja) była przygodną oddawną i odbyła się już rok temu gdyby nie strajk angielski. Wypadła przecież w momencie bardzo odpowiednim.

Układy locarneńskie powstały z zacieśnienia współpracy dyplomatycznej anglo-francuskiej, ale znaczenie tych układów zostało wyolbrzymione zarówno przez ich zwolenników jak i przeciwników. Praktycznie biorąc, układy te gwarantują *statu quo* na zachodzie, przyczem gwarantami pomiędzy Francją a Niemcami są W. Brytanja i Italia; na wschodzie zaś postanawiają, że wszelkie konflikty mają być rozstrzygane drogą arbitrażu, a gwarantem pomiędzy Niemcami a Polską z jednej, pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją z drugiej strony jest Francja. Sukcesem dyplomacji p. Aleksandra Skrzyńskiego jest postanowienie (we wstępie konwencji polsko-niemieckiej), że jednostronne żądanie zmiany granic nie jest konfliktem międzynarodowym i jako takie żadnemu arbitrażowi nie podlega.

Locarno pozostawiło przecież wiele spraw nie załatwionych. Niektóre z nich wymagają uzgodnienia pomiędzy akcją Londynu a akcją Paryża. J.K. Mościcki w swym toaście w Buckingham Palace (16 maja):

— Tak jak w czasie wojny nasze kraje podały sobie ręce i zjednoczyły wysiłki, tak samo będą nadal pracowały nad sprawą pokoju, gwarantowanego przez ogólną dobrą wolę... Prezydent Doumergue odpowiedział:

— Będziemy nadal jednoczyć nasze wysiłki dla konsolidacji i organizacji pokoju, aby zapewnić Europie erę ładu i pomyślności i uchronić świat od groźnych powikłań...

A więc *Entente Cordiale* trwa pomiędzy Londynem a Paryżem. Od lat 25 „porozumienie” to odaje obu krajom korzyści. Po wojnie byłoby jednak świadkami groźnego kryzysu „porozumienia”. Niewątpliwie, dużo było w tem winy p. Lloyd George’a, którego gwałtowność, nieszczerłość i ignorancja niemal do zerwania nie doprowadziły. Ale przyczyną jest, że i *Foreign Office*, i *City* zajmowały czy to w sprawach niemieckich oszukiwanie i długów międzynarodowych, czy to w sprawie Polski lub Bliskiego Wschodu stanowiska, na które Francja godzić się nie mogła, bo jej na to nie pozwalały jej godność i jej interesy. Wszystkie te sprawy są dziś załatwione, a Francja — dzięki sanacji swych finansów — zwiększyła znacznie swobodę swych ruchów na międzynarodowej szachownicy. To też w dzień wyjazdu p. Doumergue’a do Londynu pisał w *Journal des Debats* p. August Gauvain: „*Foreign Office* i *City* dość już z nami grały po swojemu. Byłoby śmiertelną nieostrożnością grę tę prowadzić nadal...”

P. Briand w dobrych więc warunkach rozmawia z sir'em Austenem Chamberlain'em. Przedmiotów do rozmowy im nie brak: Nadrenja i polityka wobec Niemiec w ogóle, napięcie italsko-jugosłowiańskie, kryzys chiński, no i — *last not least* — polityka wobec Sowietów. Niemcy żądają przyspieszenia ewakuacji Nadrenji. Francja odpowiada: „Mam prawo siedzieć nad Renem do roku 1935; mogę odejść choćby zaraz ale niech Niemcy zgodzą się na wschodnie Locarno. Niemcy protestują i patrzą z niepokojem na Londyn, który w tej sprawie milczy. Ale prasa niemiecka już zanotowała, że choć formalnie nie się w stosunkach anglo-polskich nie zmieniło, to zainteresowanie Polską bardzo się w Anglii wzmogło, a los Polski nie jest już Anglii obojętny, jak to było np. w roku 1920...”

„Wschodnie Locarno” przecież niemożliwe jest bez gwarantów. Kto może być gwarantem pomiędzy Polską a Niemcami? Francja? Gdyby sama miała się roli tej podjąć jej opinia publiczna mogłaby zauważyć, że zaszczepiła to niebezpieczeństwo. Poza to — i to jest ważniejsze — gotowość Francji udzielenia swej gwarancji nie wystarczy aby zmusić Niemcy do podpisania „wschodniego Locarno”.

W obecnym stanie nastrojów angielskich trudno jest przewidywać w bliskiej przyszłości zgodę Londynu na ową gwarancję. W każdym razie jej udzielenie możliwe jest tylko w ramach porozumienia francusko-angielskiego w sprawach Europy (środkowo-wschodniej, oraz stosunku do Sowietów). Londyn prowadzi teraz walkę dyplomatyczną z Moskwą... Londyn chce wiedzieć co zrobi Paryż... A i Warszawa sprawa ta interesuje!

### Ze Zjazdu Rady Naczelnej Zw. Ak. Myśli Mocarstwowa w Warszawie.

Odbył się w Warszawie w dniach 21 i 22 b. m. Zjazd Rady Naczelnej Zw. Akademickiego „Myśli Mocarstwowa” — która powzięła cały szereg uchwał precyzujących stanowisko M. M., zarówno w sprawach ideowych jak i w stosunku do aktualnych zagadnień życia społeczno-politycznego. Uchwały te są znamienne, jeżeli się uwzględni panujące dotychczas prądy śród t. zw. prawnicy akademickiej. Jednocześnie nastąpiło ostateczne ukonstytuowanie naczelnych władz Związku o następującym składzie: Do Zarządu Głównego weszli pp. *Romund Piłsudski* — prezes; *J. Blelecki*, *R. Łączyński* i *J. Falkiewicz* — w. prezesi; *A. Wilden* — skarbnik i *S. Markowski* — sekretarz. Prezesem Rady Naczelnej został wybrany p. *A. Radomowski*.

Zasady, powzięte na Zjeździe Rady Naczelnej są następujące: 1. Głównym nakazem politycznym jest — zamiast jednostronnych i oderwanych doktryn — realizm historyczny, opierający się z jednej strony na trzeźwej, naukowej i obiektywnej ocenie sytuacji społecznej i politycznej, a z drugiej na doświadczeniu historycznym tradycji państwowości polskiej.

2. Pierwszym warunkiem Polski jako Mocarstwa jest silna i fachowa władza powstająca nie drogą targów partyjnych i demagogii stronnictw, ale drogą racjonalnego doboru, tworzącego nową hierarchię społeczną przez zasadę przodownictwa umysłowego w życiu politycznym.

3) Wskazanie ideologii Jagiellońskiej, wychodzącej z pojęcia Polski — Mocarstwa, jako państwa, w którym atrakcyjna siła idei państwowej polskiej, opartej na etyce religijno-katolickiej jest czynnikiem wciągającym w orbitę interesów państwa polskiego mniejszości narodowe, skłaniając je do lojalnej współpracy dla wspólnego dobra.

4) Niezależność i jednolita struktura ekonomiczna, która we współczesnym życiu politycznym stanowi główny warunek niepodległości — osiągnięte być mogą jedynie przez jak najszersze zainteresowanie wszystkich elementów obywatelskich w pracy państwowo-twórczej. Wyżej wymienione zasady stanowią treść pojęcia imperjalizmu Państwa Polskiego i przeciwstawiają się imperjalizmowi

### Niebezpieczeństwo bolszewickie na Litwie.

Kompromitacja poselstwa sowieckiego w Kownie.

„Lit. Żin.” podaje dalsze szczegóły aresztu gen. Kleszczyńskiego: Spotkanie, o którym pisano i podczas którego został aresztowany gen. Kleszczyński, miało miejsce z urzędnikiem poselstwa sowieckiego P. J. Sokołowem.

Naczelnik policji politycznej znalazł się koło mieszkania gen. Kleszczyńskiego właśnie w tym czasie, kiedy ten, mając zamiar wypuścić swego gościa Sokołowa, otworzył drzwi i rozglądał się naokoło, czy nikt go nie śledzi. Było to 19 maja o godz. 21 m. 45. Naczelnik policji politycznej wszedł do mieszkania gen. Kleszczyńskiego gdzie zastał p. Sokołowa, który natychmiast wrzucił w kieszeni doniesienie na 7 stronach pisane ręką Kleszczyńskiego oraz list do krewnych.

Gen. rez. Kleszczyński przysiadł na miejscu do winy i wskazał, iż zajmuje się tą robotą od lipca. Według jednak danych policji politycznej, przystąpił on do tej roboty wcześniej.

Sokołow już 22 maja wyjechał do Moskwy.

### Redukcja plac w Kownie.

Z Kowna donoszą: Rozeszły się tu pogłoski, iż rząd postanowił zredukować pensje urzędnikom państwowym i odebrać prawo urlopu tym, którzy nie przeszli w 1 roku.

Urządowe sfery pogłoskom tym zaprzeczają. Mimo to wszakże powtarzane są one uporczywie.

### Zacięcie walki na froncie Honan.

SZANGHAJ, 25 V. PAT. Według wiadomości otrzymanych tu drogą radiotelegraficzną z Hankou przybyła tam wieka liczba rannych, co wskazuje, że na froncie Honan toczy się wyjątkowo zacięta walka. Czerwone wojska Hankou wzmocniają znacznie front na linii Honan, gdzie czerwone wojska południowe walczą z armją północną Czang-Tso-Lina. Wojska południowe wysyłają również duże oddziały dla obrony położonego na wschód Hankou miasta Wu-Czang, przed atakami gen. Hsia-Tao-Lina, sprzymierzeńca Czang-Kal-Szeka i wojsk gubernatora Szeszuanu Yang-Sena.

HANKOU, 25 V. PAT. Reuter. Przywieziono tu z pola walki z prowincji Honan dwa tysiące rannych. Dowództwo wojsk południowych komunikuje, że posuwają się one naprzód. Szczegółów brak.

PEKIN, 25 V. PAT. Dowództwo wojsk północnych komunikuje, że armja północna posuwa się w dalszym ciągu w kierunku Hankou.

### Motor aparatu Lindbergha.

PARYŻ, 25—V. PAT. Lotnik amerykański Lindbergh dokonał dziś rano inspekcji motoru swego aparatu, znajdującego się w reperatury. Przy tej okazji Lindbergh stwierdził, że w rezerwarze pozostało mu jeszcze 200 litrów benzyny.

### Przyjęcie u prezydenta Izby.

PARYŻ, 25 V. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych lotnik Lindbergh przyjeżdżył w gmachu parlamentu przez prezydenta Izby Bouissona w otoczeniu licznych deputowanych.

### De Pinedo uratowany.

PAYAL (wypły Azorskie) 25 V. PAT. Donoszą że żrótka amerykańskiego, że przybył tam de Pinedo wraz ze swym aparatem przyholowanym przez parowiec.

### Znow tamy zerwane.

NOWY-ORLEAN, 25 V. PAT. Wzburzone wody rzeki Atchafalaya zerwały tamę, powodując wylewy w południowej części stanu Louisiana.

### Egzaminy dzieci na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 25 V. PAT. Według doniesienia „Gazety Robotniczej” wynik egzaminu przeprowadzonego przez rzeczoznawcę szkolnego Ligi Narodów p. Maurera w szkole mniejszościowej w Lipinach był taki, że na 24 dzieci poddanych egzaminowi — 21 odesłano do szkoły polskiej, a za ledwie 3 pozostawiono w szkole niemieckiej.

KATOWICE, 25 V. PAT. Jak donoszą tutejsze pisma polskie, przy zakończonych przed kilku dniami zapisach do szkół na Górnym Śląsku zgłoszono do szkół polskich około 90 proc. dzieci, gdyż natomiast w ubiegłym roku procent ten wynosił 75. W pow. Pszczyńskim kilka szkół mniejszościowych straciło zupełnie podstawę bytu, gdyż rodzice przepisali do szkół polskich prawie wszystkie dzieci zapisane dotychczas do szkół niemieckich.

### Rokowania pocztowe polsko-gdańskie.

GDĄSK, 25—V. PAT. Wczoraj rozpoczęły się tu rokowania pomiędzy Polską a Gdańskiem w sprawach pocztowych. Przedmiotem rokowań są zagadnienia techniczne, dotyczące współpracy obu zarządów pocztowych ze strony Polski przewodniczą radca legacyjny dr. Lalicki, ze strony Gdańska zaś sen. Runge. Rokowania potrwać prawdopodobnie czas dłuższy.

### Strajk w Zagłębiu Dąbrowskiem.

SOSNOWIEC, 25 V. PAT. Ze źródeł urzędowych informują, że na nagół liczbę 33 000 robotników w przemyśle metalowym i hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego strajkuje 8 000 robotników.

nacjonalistycznemu, który wychodzą z jednostronnej i oderwanej doktryny, nie licząc się z warunkami życia dąży faktycznie do zamknięcia Państwa Polskiego w granicach etnograficznej polityką bismarkowską w stosunku do mniejszości narodowych, przyczyniając się w tym wypadku do wzmożenia niepokojów i wewnętrznych antagonizmów wśród obywateli Państwa Polskiego.

W związku ze Zjazdem Rady Naczelnej odbędzie się w przyszłym tygodniu zebranie Zarządu Koła Wileńskiego Myśli Mocarstwowej. J. E. Sch.

### Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Komunikat Głównego Komitetu Wyborczego.

W związku z notatką, umieszczoną w Nr. 117 „Słowa” dnia 24-go maja r. b. p. t. „Czy liczba obwodowych Komisji Wyborczych jest wystarczająca?” Biuro Głównego Komitetu Wyborczego komunikuje:

Podstawą do podziału miasta Wilna na obwody głosowania posłużyły dane z poprzednich wyborów do Sejmu w Warszawie w r. 1922.

Podczas miasto było podzielone na 55 obwodów, przyczem praktyka wykazała, że tylko w 4-ch obwodach było znaczne skupienie głosujących, w pozostałych zaś przebieg głosowania był zupełnie normalny.

To też obecnie Biuro Głównego Komitetu Wyborczego odciążyło owe większe obwody przez utworzenie 2-ch nowych obwodów i przeniesienie poszczególnych ulic z obwodów obciążonych nadmierną ilością wyborców do obwodów mniejszych.

Jednocześnie Biuro Głównego Komitetu Wyborczego prosi nieciężkość jakie się wykryły do powyższej notatki a mianowicie:

1) Głosowanie odbywać się będzie od godz. 8-ej rano do 9-ej wieczór t. j. w ciągu 13-tu godzin.

2) Miejscowe (obwodowe) Komitety Wyborcze podczas głosowania załatwiają jednocześnie 2-ch wyborców (1-mu doręczają się kopertę, od drugiego przyjmują się głos).

3) Frekwencja wyborcza, obliczona na 100 proc. jest idealną; przeciętna frekwencja wyborcza sięga 60—70 proc. uprawnionych do głosowania.

### Posiedzenie głównego komitetu wyborczego.

W dniu 27 maja r. b. odbędzie się w Magistracie pod przewodnictwem p. mec. Łuczyńskiego, posiedzenie członków głównego komitetu wyborczego do Rady Miejskiej, w celu omówienia szeregu spraw dotyczących strony technicznej przy wyborach. (x)

### O ułatwienie głosowania na przedmieściach.

Mieszkańcy dzielnicy Popiławskiej i kraców ul. Subocz są bardzo niezadowoleni z przyłączenia ich do 23-go obwodu wyborczego, urzędującego aż w Kolonii Kolejowej (wieś Góry, szkoła powszechna Nr. 23). Jest koniecznym uwzględnić ich słusznych żądań aby nie utrudniać akcji wyborczej. Łatwiej jest bowiem mieszkańcom Kolonii Kolejowej głosować w mieście, bo tam często bywają, niż z miasta o kilka kilometrów na wieś dla złożenia głosu. Nieuwzględnienie tego żądania łatwo może przyczynić się do straty znacznej ilości głosów podmiejskich.

Należałoby więc stworzyć nowy obwód czy podobny dla wyżej wymienionej dzielnicy podmiejskiej, albo

najmniej definitywnie przesądzone... Dapiere jeszcze tylko Towarzystwo Radio Polskie złożyło rządowi projekt prosząc o zatwierdzenie budowy stacji nadawczej w Wilnie. Projekt będą rozpatrywały trzy ministerstwa... I dopiero po uzgodnieniu ich opinii Radio Polskie otrzyma wyraźną i ostateczną odpowiedź.

Przy całej nawet, jakoby, przychylności czynników rządowych dla imprezy, o zrealizowanie której kółka Radio Polskie, perspektywa nie wesoła... Wprzód do wozu trzy konie, to niewątpliwie szybciej się potoczy; natomiast gdy aż trzy nasze ministerstwa wezmą się coś ciągnąć, to kółka nie jak długo potrwają zanim wóz — choćby tylko ruszy z miejsca.

Jest i druga niespodzianka. P. dyrektor Chamiec oświadczył, że, stacja wileńska zamiast być wyjątkowo mocna może być tylko wyjątkowo słabą. Niema pieniędzy! Na „kurjerów dyplomatycznych” wysyłanych *en masse* zagranicę są pieniądze, na persyjne gazety są pieniądze ale na mocną stację nadawczą w Wilnie — niema.

Niewielka będzie pociecha z jednokilowatowej stacji w Wilnie! Potrzebna jest 10-cio kilowatowa. Upominać się o nią powinnyby nie tylko nasza miejscowa prasa lecz i stołeczna, warszawska. Wszak to sprawa — ogólnopaństwowa.

Cz. J.

**Wileński Bank Ziemiński**  
podaje do wiadomości, że wydając pożyczki 8 procentowymi listami zastawnymi dolarowymi, na które ma zbyć po kursie zależnym od Giełdy jak dziś naprzykład około 89 za 100.

### O miejsce i głos dla Polski w przestworach powietrznych.

Podezas gdy my otwieramy na cieple słońce wiosenne i na świecie majowe zefiry przybytki naszych Rad Miejskich aby uszła z nich ścieżka, co się w nich zagnieździła w ciągu zbyt długiego ojcowania miastu przez jedne i te same osoby; podczas gdy my miejsce gdzie stał pomnik Imperatorowej zasypujemy kwieciami aby nawet śladu po nim nie było; podczas gdy my przygotowujemy się do uderzenia w wileński dzwony w chwili gdy w krypcie na Wawelu spoczną na wieczny tym razem spoczynek zwłoki największego z poetów polskich; podczas gdy my etc. etc. — stał się nad ziemskim globem fakt ogromny, aby nie wyrazić się, olbrzymiej doniosłości.

Aeroplanem po nad oceanem Atlantyckim, pierwszy w dziejach świata, przeleciał z Ameryki do Europy, bez lądowania lotnik amerykański Lindbergh.

Wzniósłszy się w powietrze z aerodromu w New Jorku na poranku 20-go maja (według czasu środkowoeuropejskiego: kilka minut przed 1-szą z południa) poszybował Charles Lindbergh najpierw z dół oceanowego wybrzeża. Przeleciał nad Bostonem i nad Halifaxem; poczem wziął kurs na wyspę przybrzeżną New-Foundland i doleciał do miasta St. Johns obrócił lot całkiem już na zachód — i puścił się, sam, samotki na powietrznym

statku swoim przez ocean. Leciał... Dął półtęży wiatr. Szczęście jednak chciało, że w kierunku na Europę, tedy choć to rzecz wielce niebezpieczna lecieć „z wiatrem w zawody”, wiatr ów przyspieszał lot aeroplanu. I po wielu, wielu godzinach, zobaczył Lindbergh znowu ląd stały. Były to wybrzeża Irlandji. Z miasta Cork w południowej Irlandji sygnalizowano pierwszą depeszą na świat cały pojawienie się aeroplanu bohaterstwa amerykańskiego pilota nad kontynentem Europy.

Aeroplan zwrócił nad Corkską zatoką na południe i poszybował po nad kanałem La Manche w kierunku Paryża aby po kilku godzinach opuścić się na paryski aerodrom Le Bourget.

Przebywszy 36 godzin bez przerwy w przestworach powietrznych, dokonał Lindbergh czynu, który imię jego zapisze na wieczne czasy w dziejach najchlubniejszych heroizmów ducha ludzkiego tudzież, dodajmy, najwspanialszych rekordów wytrzymałości i mocy fizycznej organizacji człowieka. Z punktu widzenia sportowego niestychnianie śmiały rzut żelaznych nerwów Lindbergha jest rekordowym unikiem najwyższej próby.

Bywały dłuższe bez przerwy loty; nie było dotąd śmiertelniejszego. Najlepiej zachowanie się w motorze, najdłuższe utracenie przytomności umy-

ślu lub zaburzenie w organizmie... i niechybna śmierć. Nie lądają się przecie — na falach oceanu. W dodatku dokonał Lindbergh lotu sam, bez towarzysza lub pomocnika. Puścił się przez ocean niemal natychmiast po „zagnięciu bez wieści” Nungessera i Coli’ego, których lot transatlantyczny... pochłoniął. Poleciał bez zapasów na dłuższy lot. Wiedział dobrze, że ma przed sobą jedną tylko ewentualność: doleci do Europy — lub zginie.

Postawił wszystko na kartę. I wygrał. Lindbergh przebył w godzin 30 drogą, dla której odbycia potrzebują najszybsze parostatki siedmiu dni. Wykazał, że nawet przy obecnym stanie technicznego wykonania i wydoskonalenia samolotów można przelecieć aeroplanem z Ameryki do Europy. Czy i z Europy do Ameryki... zważywszy na odmienne warunki atmosferyczne — to się jeszcze pokaże. Lindbergh utworzył drogę powietrznej komunikacji między Europą a Ameryką i vice versa. Lindbergh dorucił swój wspaniały lot do — wszechludzkiego wysiłku opanowania i ujarzmięcia otaczającej nas materji.

I my, Polacy, do tego dzieła przykładamy rękę z pewnością jednak nie w tak pełnej mierze jak tego wymaga nieodzowna, nieunikniona a wielka potrzeba.

My też powinniśmy mieć przynależne nam miejsce w niezmierzonych

\*) Amerykański lotnik Chamberlain niedawno jeszcze w towarzystwie lotnika Acosta przebył bez przerwy w lecącym aeroplanie 51 godzinę.

przestworach otaczających glob ziemski, wspólną Macierz wszystkich narodów i plemion.

Sapienli sat Heroiczny, wiekopomny czyn Lindbergha, z pochodzenia Szweda, wychowanego wszelako w atmosferze amerykańskiej tężyzny cielesnej i duchowej — powinien dodać tegoż bodźca polskiemu lotnictwu.

A przychodzi w porę. W przededniu wszechpolskiego Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej Państwa, Lepiej reklamy dla naszej LOPP, trudno było wymarzyć.

Jeszcze w „Słowie” z dn. 27 stycznia r. b. wydrukowany był artykuł p. Michała Obiezińskiego zatytułowany „O radio-stację dla Wilna”. Chodziło sz. autorowi przedewszystkiem o nadawczą stację dla Wilna. Dlaczego? Tymczasem chyba nie trzeba. Jesteśmy tu, w całym naszym kraju, wystawieni na istne szturm propagandy radiowej zarówno od strony Bolszewji jak jej sojusznicy Republiki Litewskiej.

Trzeba — odpowiadać, trzeba odpór dawać, trzeba — ożywić tempo pracy kulturalno-oświatowej na Ziemiach Wschodnich.

Jakoż, pod koniec kwietnia nieodzwonność mocnej stacji nadawczej dla Wilna tak się już była... zaaklimatyzowała w sferach „władz miarodajnych” warszawskich, że można było odbyć w Wilnie pierwszą konferencję na ten temat, posługując się już prawie pozytywnymi danymi. Wszyscy

\*) Wilno powinno mieć o wiele mocniejszą stację nadawczą — ze względu na doniosłość roli państwowej Wilna.

# Niedole przedmieść.

## Przedmieście Trockie i Nowe Miasto.

Przedmieście Trockie nazwane tak z lat dawnych, jako że w kierunku starożytnego traktu wysunęło. Na tym szlaku łączącym Wilno z resztą Polski ruch był zawsze intensywny. Dziś też największy ruch handlowy Wilna znajduje swój ośrodek w tej południowo-zachodniej części miasta, gdzie odbiegają drogi żelazne do Grodna i Lidy, skąd prowadzą trakty na południe i wreszcie, co najważniejsze, mieści się w bliskości stacja towarowa. Przedmieście to zatem wyróżnia się stosunkowo gęstym zaludnieniem i wyjątkową ruchliwością.

Nie będziemy się znów rozwodzić nad chodnikami, brukiem i światłem. Wszystkie przedmieścia wileńskie, traktowane po macoszemu przez magistrat, nie korzystają z tych zasadniczych «przywilejów» miasta. Skonstatujemy jednak ich brak na Nowym Mieście, zupełnie. Nieda się tego powiedzieć o szerokich ulicach jak Słowackiego, Piłsudskiego, Archangielskiej itd. których wygląd jest jeszcze możliwy. Ale właśnie typ tych ulic wskazuje miastety na właściwego gospodarza, który tu porządek «wodworit». — Miastowicie wszystkie te ulice mają w sobie coś... z rosyjskiego, coś co wcale nie harmonizuje z całością Wilna. Nieda się tego wskazać tak na każdym miejscu paicem, ale się to czuje tamteży przejeżdżając. Ulice te wcale nieże przed wojną zagospodarowane, pozostały do dnia dzisiejszego takimi, jakimi je pozostawił zaborca rosyjski.

Co przez lata swego panowania w Wilnie uczynił magistrat dla tej dzielnicy? — Można by rzec śmiało, że poza rzadką naprawą bruków, które stają się z dniem każdym gorsze i chodników, miejscami wprost niemożliwymi — nic w tym kierunku nie zrobiono. Opłakanie przedstawia się zaś tam zwłaszcza ruch budowlany.

Natomiast kompletne zaniedbanie dosięga swego szczytu w gęstej sieci uliczek t. zw. Nowego Miasta, wzdłuż ulic Nowogrodzkiej i Ponarskiej.

Mieści się tam szereg rynków zwłaszcza bydła, koni, ptactwa, i t. d. W dniu targow ulicami Nowogrodzką i Ponarską suną szeregi furmanek osłonięte tumanami kurzu. Gospodarka miejska doprowadziła tu do wyników wprost paradoksalnych. Naprzykład olbrzymi pola ulicy Nowo-

grodzkiej, niezmiernie ruchliwej, została do pewnego stopnia przez magistrat zrujnowana. Cierpią na tem zarówno mieszkańcy jak też przyjezdni. Chodzi o to, że przed rokiem magistrat postanowił rozszerzyć ulicę. Przyszli więc ludzie, którzy poczuli rujnować wszystko dokoła. Zniesiono parę domów, zniszczono i zrównano z ziemią ogródki przy domkach, zdjęto chodniki a nawet bardziej nieogrodzone zabierano ich własność w postaci desek z piotów i chodników zrujnowanych. Natomiast zwieziono fura całe kamieni, które ułożono pośrodku ulicy.

### WZDŁUŻ NOWOGRODZKIEJ.



Ulica, którą magistrat ogołocił z chodników i ogródków zasypując piaskiem.

Skutek jest taki: kamienie leżą po dziś dzień w kupach, ulice dawniej ujeżdżone tysiącami koi, dziś stają się z dniem każdym gorsze i chodników, miejscami wprost niemożliwymi — nic w tym kierunku nie zrobiono. Opłakanie przedstawia się zaś tam zwłaszcza ruch budowlany.

Natomiast kompletne zaniedbanie dosięga swego szczytu w gęstej sieci uliczek t. zw. Nowego Miasta, wzdłuż ulic Nowogrodzkiej i Ponarskiej.

Mieści się tam szereg rynków zwłaszcza bydła, koni, ptactwa, i t. d. W dniu targow ulicami Nowogrodzką i Ponarską suną szeregi furmanek osłonięte tumanami kurzu. Gospodarka miejska doprowadziła tu do wyników wprost paradoksalnych. Naprzykład olbrzymi pola ulicy Nowo-

grodzkiej, niezmiernie ruchliwej, została do pewnego stopnia przez magistrat zrujnowana. Cierpią na tem zarówno mieszkańcy jak też przyjezdni. Chodzi o to, że przed rokiem magistrat postanowił rozszerzyć ulicę. Przyszli więc ludzie, którzy poczuli rujnować wszystko dokoła. Zniesiono parę domów, zniszczono i zrównano z ziemią ogródki przy domkach, zdjęto chodniki a nawet bardziej nieogrodzone zabierano ich własność w postaci desek z piotów i chodników zrujnowanych. Natomiast zwieziono fura całe kamieni, które ułożono pośrodku ulicy.

Swińskich absolutnie niczem od iskień niebezpieczny, grozi pożarem. Zanim straż ogniowa omijałaby wyboje i kuzy kamieni zdążyłaby na ratunek, reżnina miejska (wszystkie budynki drewniane) spłonęłyby doszczętnie. Wiemy o tem, że Nowo-Wilejka w najbliższym czasie przystępuje do budowy nowoczesnej reżni, taka powstała w Smorgoniach. Czyżby kupcy hurtownicy, bijący bydło na wywóz przynieść się mieli do tych miasteczek?

Dużo też słychać narzekania okolicznych mieszkańców na rakarza miejskiego, powszechnie, «hyclem» zwanego. Rozgłoszają się on wśród zabudowań mieszkalnych, w domu nr. 105 przy ul. Nowogrodzkiej. Narzekają, że słychać tam ciągle skowytu psów zabijanych, a zwłaszcza na swąd wydzielający się z podwórza dzięki potajnemu wytapianiu sadła psiego. — Iazymy się przekonać własnie. o czyma. «Zakład» ten przedstawia się naogół dodatnio. Czysto i porządknie. Sam przedsiębiorca w rozmowie z nami zaprzecza kategorycznie rozpowszechnianym pogłoskom o «psim sadle».

Wszakże skargi te powtarzają wszyscy mieszkańcy, zupełnie zgodnie. — W sprawie tej zwróciliśmy się do osoby najzupełniej wiarogodnej, która wyraziła zdanie, iż wino w tym wypadku spada na odnośny komisariat policji, któremu jakoś w żaden sposób «nie udaje się przyłapać» na gorącym uczynku. Dzieje się to podobno od niedawnego czasu.

W. T.

### Międzynarodowe konkursy hipiczne w Warszawie.

Dalsze ogłoszenia wybitnych jeźdźców krajowych wpływają. Ilość mianowanych koni przekroczyła już liczbę 200. Zespół polski z Grudnia przybył już do Warszawy. Czesi nie wezmą udziału w Konkursach ze względu na brak odpowiednio przygotowanego materiału wśród koni, dla zamianfestowania jednak swych najlepszych w tym kierunku chcą wysłać delegację honorową. Również Rumunów, Łotwa i Estonia reprezentowane będą przez specjalne delegacje. — Komie jeźdźców węgierskich przybyły w dniu dzisiejszym i po wyładowaniu umieszczono zostały w szwadronie sztabowym M. S. Wojsk przy ul. Huzarskiej.

W Konkursach, w których udział przyjmują powiwe, wezmą również udział i amazońki, które zgłosiły chęć rywalizowania z jeźdźcami we wszystkich konkursach. Konkurs «Pocieszenia» zawierać będzie również serje krajowa, w której może wziąć udział jeździec krajowy, których konie nie wygrały 500 zł. podczas konkursów.

0 godz. 12-jej tegoż dnia odejdzie się przyjęcie wszystkich uczestników oraz członków Jury przez Przewodniczącego Komitetu.

### Godziny rozpoczęcia konkursów.

- 27.V. br.—konkurs otwarcia—godz. 14-ta, przedstawienie zespołów—godz. 17-ta, nagroda z. Wisły—godz. 17.15.
- 30.V. br.—nagroda Łazienek (konkurs parami) godz. 10-ta, nagroda komitetu 0-g.—godz. 18-ta.
- 1.VI. br.—nagroda Ministerstwa Roln. godz. 16-ta im. Fr. Jużewicza, nagroda Min. Spr. Zagraniczn. godz. 18-ta.
- 3.VI. br.—nagroda m. stol. Warszawy im. Armji Zagranicznych serja krajowa 13-ta, m. iegożny. 16.30.
- 4.VI. br.—nagroda armji polskiej im. Marszałka Piłsudskiego krajowa 14-ta, m. iegożny. 17.30.
- 6.VI. br.—nagroda korpusu dyplomatycznego dla pań—16-ta, «Puchar Narodów» 17.30.
- 7.VI. br.—nagroda warszawskiego związku jeździeck. g. 14-ta, nagroda pocieszenia międzynarod. —16-ta, krajowa—18-ta.

### WSZELKIE MASZYNY BIUROWE

czyścimy i reperujemy TANIO, szybko i dokładnie

### „BLOC»-BRUN» Sp. Akc.

Oddział w Wilnie Mickiewicza 31, tel. 375.

UWAGA: W roku 1926 warszaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

Szanownym Duchowieństwu, Przyjaciółkom i Przyjaciołom Koleżankom i Kolegom, Towarzyszom pracy i idei, słuchaczkom i słuchaczom naszym oraz drogim małym Przyjaciółkom, Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom KRZYŚI, jak również w wszystkim tym, którzy tyle serca św. pamięci Krzyśi i nam okazali i słowa pociechy nam nieść pragną, składamy na tem miejscu wyrazy głębokiej wdzięczności.

EHRENKREUTZOWIE.

## Głos księdza Konstantego Budkiewicza z za grobu

„Wapno zżarło me kości w dole wspólnym z bandytą i z bójem, leżę spełnany przemocą, ach, kłóż mię rozkuje? Leżę wdeptany w ziemię bulem tepego mordercy... Bóg, Ojciec mój i Zbawca, uniósł do nieba me serce.

Żalą się kości moje, nawpół spalone okrucy, przez resztki oczodolów płasek przelata suchy; miesza się proch mój smiertelny z innego grzesznika pyłem... Chrystus mię wziął do siebie, dlatego pamiętam, że żyłem.

Ręce, którem spłatał w modlitwie, a wreszcie wyciągnął w lek, są dziś atomem ziemi, na której nikt nie kłęk; czart przeszedł — i w żadnej cerkwi dzwoni się już nie kołysz... Duch Święty żywi mnie, plomię, dlatego głos mój styszysz

Nie czuję męki ciała, które się poniewiera, ani mię gniecie ziemia, na której się krzyż nie wspiera, ani mierzi niewola kości, przez ojczyznę niewykupionych, ani nienawiść wrogów, ni grób w dalekiej stronie...

„Ale mię skwra niepamięć, ale mię ziębi niewiedza tych, co w spokoju i cieple śród polskiej ziemi siedzą, tych, których Duch nie męczy, zgrzyzoła nie dotyka o kości żołnierza wiary, o prochy męczennika.

Jakże mam do was dotrzeć, jak mam się wam objawić, jakimi ranami świecił, jakimi strzępami krwawił, jakim jęknem śród nocy ciemnej nieszluchających przesyć — by się oknął jeden i drugi, by się oknęły rzesze?!

Stoić po kościolach w ciemnym milczącym tłumie. plakać potrafi nienawid, modlić się rzadko kto umie... Przechodzę duch gorący pośród was zimnych i letnich, związany z Niebem tęczą, której nie nigdy nie przetnie.

I chciałbym przerzucić mosty, i chciałbym budować szlaki, któremi by do was taski świetliste latały, jak ptaki, i chciałbym, wam przydany za straż i za obronę, wprowadzić was niewiedzących na gwiazdy i na stołca...

Jakże mam was zadziwić, ja, zżarta wapnem relikwja, ja, trup niepoświęcony, zdeptany — jak szaniec po bitwie, jakim wyrosną widziadłem, jakim uderzył gromem — aby się stać pamiętnym, aby się stać widomym?!

### IV.

W Chrystusa rajskich ogrodach na kwitnących drzewach jabłecznych chwieją się rajskie ptaki i pióra trzęsą słoneczne, wieją pachnące splewy, śpiewają kwiaty błękitne, spadają dojrzale grona zielone i aksamitne.

Niema tej szczęśliwości i niema tej słodyczy, którebym tu nie żałyl, nie zmierzył i nie zliczył; wszędzie zakwita pełnia, wszystkie tęsknoty — dojrzały... Duch Święty żywi mnie, plomię, i oiom jest doskonały!

Pamięć o czarnym dole jest, jak spełnienie tęsknoty, a katusza przeszła świeci jak gwiazda, i miękki jest jej dotyk. „Tylko mię boli jedno — wielka w Ojczyźnie cisza... Chrystus mnie ma przy sobie, dlatego głos mój styszysz!

Uderz w dzwon jakikolwiek, najbliższy moszcz ludzki spłż, aby nie zapomniano, żeż żył, żeż doniósł mój krzyż, żeż za was zginął, żeż głos mych kości ziemi i niebios przewierca, żeż jest u Ojca naszego... „Słuchaj, jak bije me serce!“

Kazimiera Illakowiczówna.

# KRONIKA

26 Dnia Wniebowst. Jutro Bedy W. D.

Wsch. st. o g. 3 m. 29 Zach. st. o g. 19 m. 36

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 25-V 1927 r.

Cisnienie srednie } 755  
Temperatura srednia } + 12  
Opad za do- }  
bę w mm. }  
Wiatr }  
przewiający } Północno-Wschodni.

U w a g i! Pochmurno—przelotne grady. Minimum za dobę + 30C. Maximum za dobę + 14C. Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia.

### URZĘDOWA.

— Z jzby Skarbowej. Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej p. Malecki po dokonaniu lustracji powiastowych urzędów skarbowych w Okręgu, w dniu wczorajszym powrócił do Wilna i objął urzędowanie.

— (x) Wynik spisu obywatelstwa Komisarz Rządu na m. Wilno zwrócił się w dniu wczorajszym do Magistratu o dostarczenie wyników zarządzonego ostatnio przemiesdowania ludności zamieszkałej na terenie m. Wilna, a to w związku z sumarycznym stwierdzeniem obywatelstwa.

— Ministerstwo Rolnictwa chce wiedzieć na co daję pieniądze. W początkach czerwca t. b. przybywa do Wilna delegat Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych celem przeprowadzenia lustracji mleczań spółdzielczych, korzystających z kredytów państwowych. Lustracja ta ma na celu głównie zbadanie, czy

wiadomienie, iż ministerstwo komunikacji prośby tej uwzględnić nie może, gdyż przez wprowadzenie takiej ulgi dla pewnego terytorjum stworzyłby się pretekst i dla innych i w konsekwencji uciepialby na tem budżet min. komunikacji, na co ministerstwo zgodzić się nie może, a to z tych względów, że koleje państwowe są przedsiębiorstwem samowystarczalnym.

— (c) Rozłam w związku pracowników miejskich. Wczoraj grupa pracowników miejskich w liczbie 50—60 osób, tak etatowych, jak kontraktowych, złożyła do zarządu pracowników miejskich oświadczenie, że występują ze związku. Motywy wystąpienia m. in. zachcianność dotychczasowego zarządu i jego wystugiwanie się przed Magistratem.

Należy zaznaczyć, że do secesjonistów należą sfery inteligentniejsze, wśród której przeważają skończeni prawnicy i studenci. Niebrak jednak niezadowolona z działalności dotychczasowego zarządu i śród niższych pracowników.

— (x) W sprawie pożyczek na remont domów. Związek właścicieli drobnych nieruchomości m. Wilna i okolic czyni ostatnio starania, aby otrzymaną przez magistrat od Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę w kwocie 50 000 zł. na remonty domów zniszczonych przekazać utworzonemu przy pomienionym związku Bankowi Spółdzielczemu.

— (c) Piąga wiosenna. [Po ulicach pryncypalnych Wilna waleją się wszelkiego rodzaju wyrostki, sprzedając kwiaty. Napastują oni w sposób bezczelny i arogancki przechodniów, narzucając się ze swym «towarem». Gdy doprowadzony do ostateczności skomieniem chłopaka przechodźce zechce odpędzić natrętlów, wówczas spijają się na jego głowę najrozmaitsze wyzwiska i przekleństwa. Jeżeli zaś który liosciwszy da «na odepznięgo» np. 10 groszy, spotka się z pogardliwą odmową i żądaniem zwrotu mocno nadwędniętego kwiatka.

Jednym wyłściem jest okupienie się i zapłacenie kontrybucji nałożonej przez sprytnego wydrwigrosza. Jawne to «zbraństwo z przymusem» winno zwrócić uwagę policji.

### AKADEMICKA.

— Wycieczka na Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji w Warszawie. Z inicjatywy Sekcji Naukowej, Akad. T.wo Farmaceutyczne «Lechja» organizuje wycieczkę naukową do Warszawy pod hasłem przewodnictwem pana prof. J. Muszyńskiego na Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej, który odbędzie się poraz pierwszy na terenie stolicy Rzeczypospolitej Polskiej. Poza tem celem wycieczki będzie zwiedzenie Wystawy Hygienicznej, przemysłu chemiczno-farmaceutycznego i Uniwersytetu Warszawskiego ze specjalnym uwzględnieniem urzędów Wydziału Farmaceutycznego. Wycieczka bawid będzie w Warszawie od dn. 29-go maja do 2-go czerwca br.

Wyjazd z Wilna 28 V wieczorem. — V-ty Zwyczajny Zjazd ogólny Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej został dziś otwarty w Poznaniu. Na zjazd wyjechała delegacja wileńska o składzie następującym: kol. M. Kowalski, kol. W. Zajackowski, kol. M. Turlo, kol. E. Nowakowski, kol. Obręrowski, kol. ks. P. Rogiński, kol. K. Strzałkowski.

Do ważniejszych punktów wysuwanych przez delegację wileńską należą: a) sprawa pojedynków, b) sprawa zwłok w prosektorjum, c) sądownictwo koleżeńskie i inne.

O przebiegu obrad Zjazdu i powziętych uchwałach poinformujemy naszych czytelników w najbliższych dniach.

### SĄDOWA.

— (x) Sesja wyjazdowa Wyzd. Karno Skarbowego S. O. w Wilnie. W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Wilejki Powiatowej na sesję wyjazdową niedawno ukonstytuowany wydział Karno-Skarbowy Sądu Okręgowego w Wilnie, w celu rozpoznania szeregu spraw wchodzących do kompetencji tego Wydziału. Skład sądu następujący: Przewodniczący—sędzia Haurykiewicz, członkowie: sędzia Borejko i sędzia Strzałkowski, jako oskarżyciel wystąpi podprokurator Bagński.

Sesja trwać będzie od 27 bm. do 1 czerwca włącznie.

### SZKOLNA

— Koedukacyjne gimnazjum im. T. Czackiego podaje do wiadomości, iż zapisy uczniów i učenje do wszystkich 8 klas gimnazjum na rok szkolny 1927/28 przyjmują kancelaria gimnazjum (ul. Wileńskiego 11) od godz. 9—12 rano i od 4—6 po poł. Nauka we wszystkich klasach odbywać się będzie w godzinach rannych.

— Podjękowanie. Ziemiarki powiatu Mołodeczańskiego składają wyrazy głębokiej wdzięczności p. Węclawskiemu prezesowi Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie za przyjazd p. dyrektora Ciozdy do Mołodeczna i wygłoszenie referatu na temat «praca kulturalno-oświatowa poza szkołą».

### KOLEJOWA.

— Krzywdzące zmiany rozkładu jazdy. Ostatnio przeprowadzone przez władze kolejowe zmiany w roz-

kładzie jazdy pociągów dalekobieżnych i miejscowych wypadły w wielu wypadkach bardzo niekorzystnie dla pasażerów. Przyczyną to kilka przekładów.

O godz. 8 rano przybywają do Wilna jednocześnie dwa pociągi (z Warszawy i Zemgale). W obydwóch przyjeżdża dużo urzędników, młodzieży szkolnej i kolejarzy mieszkających przy bliższych stacjach. Przy drzwiach prowadzących z peronu do dworca powstaje tłok i wielu pasażerów z tego powodu traci czas...

Druga bolączką dręczącą te same osoby to zła godzina odejścia pociągów popołudniowych. Zamiast dotychczasowej godziny 3 m. 28 nowy rozkład przewiduje 3 m. 55. Zmusza to młodzież szkolną i wielu urzędników, kończących pracę o 2-jej godzinie...

Kolejnie zainteresowani w tych niekorzystnych zmianach wystosowali pismo do Prezesa Dyrekcji Kolejowej prosząc o zmianę godzin. Dowiadujemy się, że p. Prezes Dyrekcji odesłał pismo do Ministerstwa Kolei.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Towarzystwa prawniczo-gimnazjalnego im. Ignacego Daniłowicza. W dniu 27 maja r. b. w piątek o godz. 8 wieczorem w gmachu sądów na Łuszkach w sali posiedzeń wydziału cywilnego odczytał p. odczyt profesora K. Stefko (Lwów) p. t. Zasady projektu nowej procedury cywilnej.

Ze względu na ważność sprawy i aktualność tematu uprasza się o jaknajwcześniejsze przybycie, celem wyrażenia myśli. Odcisnąć prawnicy mają wstęp wolny.

RÓŻNE.

Wycieczka krajoznawcza. W niedzielę dnia 29-go maja r. b. odbędzie się wycieczka krajoznawcza do Dukułt Popiarskich, pod przewodnictwem członka T-wa p. W. Grzegorzewskiego.

Wyjazd w niedzielę pociągami z miejsc zbiorczych na dworcach kolejowych o godz. 4 m. 30 rano do Zawias, skąd pieszo do miejsc wycieczki. Powrót tegoż dnia wieczorem.

Zapisy przyjmują, oraz bliższych informacji udziela dział osobowy Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie (Wielka 66 pok. Nr. 1) w godzinach urzędowych do soboty godz. 12.

Otóż Pan. J. W. z Terebiewa nadesłał do redakcji naszej dwie obligacje 10 złotych pożyczki konserwacyjnej i dwa ocniki 1 złotowe te same pożyczki—jako ofiarę na korony dla Matki Boskiej Ostrobramskiej z prośbą o skierowanie według właściwości. Wymienione obligacje skierujemy do Kurji Metropolitalnej wileńskiej, wraz z listem ofiarodawcy.

Ordynaryjny funkcjonariusz Kasy Chorych. Ciągłe styszymy narzekania najszerszych warstw na bezustanne szkiany, represje, samowolę i bezcelowość istniejącej u nas w Wilnie Kasy Chorych. Wszelako zdarczą się wypadki, zwłaszcza w traktowaniu pacjentów przez funkcjonariuszy Kasy, które poprosiła przekraczając wszelką miarę powszechnie wysuwanych zarzutów.

On 24 b.m. pani X. nagle zachorowała dwuletnia córka. Przeszła ona stanem dziecka matka udała się wraz z nim do kilku lekarzy, los jednak zdarzył, że nikogo z nich w domu nie zastała. Tymczasem stan dziecka pogorszył się znacznie w drodze. Nie wiedząc co ma począć, stroskana matka udała się do Kasy Chorych, w bliskości której się właśnie znajdowała w nadziei, że znajdzie tam jakkolwiek pomoc lub przynajmniej wskazówki, czy adres lekarza najbliższego. Było to o godz. 5 pop.

Przygotowania koronacyjne w Wilnie.

Sekcja prasowo-propagandowa komitetu koronacyjnego Matki Boskiej Ostrobramskiej komunikuje: Ministerstwo Komunikacji przyznało pielgrzymkom i wycieczkom do Wilna na uroczystości koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, odbyć się mającej 2-go lipca redukcję taryfy kolejowej, wynoszącą 33 proc.

Kierownicy grup, udających się do Wilna powinni przynajmniej na siedem dni przed odjazdem zwrócić się do dyrekcji kolejowej, z której obrębu wycieczka wyrusza dla udzielenia informacji i otrzymania wskazówek oraz zawiadzeć.

Kierownicy proszeni są o najrychlejsze meldowanie liczebności oraz dnia przybycia grupy Wileńskiemu Komitetowi Kwaternowemu, ul. Św. Jaska Nr. 13 ze względu na ciężkie warunki mieszkaniowe w Wilnie. Mieszkanie otrzyma od komitetu kwaternowego tylko osoba przez kierownika pielgrzymki lub wycieczki zameldowana i polecona komitetowi kwaternowemu.

W sprawie radjo-stacji wileńskiej.

Narada p. Wojewody z Dyrektorem T-wa Radjo Polskie.

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiwicz odbył dłuższą konferencję z Dyrektorem Towarzystwa „Radjo-Polskie” p. Hallerem, podczas której omówiono najważniejsze zagadnienia w związku z budową radjo-stacji nadawczej w Wilnie.

W wyniku tej konferencji oczekiwane należy, że stacja ta powstanie w Wilnie w ciągu najbliższych miesięcy.

Wileński oddział „Straży Narodowej” został zamknięty.

W dniu 13 maja 1927 r. na podstawie danych obserwacji zarządzone zostało przez władzę rewizyjną w lokalu zarządu głównego stowarzyszenia „Straż Narodowa” w Warszawie, w której wyniku ujawniono, że wspomniane stowarzyszenie, pod pretekstem czynnego zwalczania anarchii, gromadziło broń, uzbrajało swych członków i stworzyło specjalne laboratorium chemiczne do wyboru materiałów wybuchowych oraz bomb łączących.

Wobec powyższego pan Minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 17 maja 1927 r. na podstawie art. 3-go przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach z dnia 17 marca 1926 roku, zamknął stowarzyszenie „Straż Narodowa” wraz ze wszystkimi jej oddziałami, jako grożące spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Na podstawie powyższego orzeczenia pana Ministra Spraw Wewn. z dnia 24 maja r. b., zarządzeniem p. Wojewody zamknięty został oddział wileński „Straży Narodowej”.

Jak liczne są wiece endeckie.

Jeden „prezes”, jeden referent i jeden oponent.

„Dziennik Wileński” uskarżał się w numerze wtorkowym na obecność na zebraniu związku Ludowo-Narodowego p. Wiślickiego, z którym p. Kownacki musiał stoczyć rozprawę polemiczną w obronie swej partii. Na zebraniu owym było czterdzieści osób, z czego dziewięć podzielało poglądy p. Kownackiego, a pięć należało do opozycji.

Na tem się jednak historia nie zakończyła, Oto p. Wiślicki zagustował w polemice z p. Kownackim i poszedł wczoraj na „wiece” Związku Ludowo-Narodowego, na Śnipliskach, Kałwaryjska 87, w sprawie wyborów.

Salą pustą. Samotny „prezes” miejscowej dzielnicy siedzi i ziewa. P. Wiślicki siedzi i czeka. Po pół godzinie zajeżdża samochodem p. Kownacki. Zamiast dwóch „prezesa” i p. Wiślickiego, jest już trzech. Pp. Wiślicki i Kownacki uśmiechają się do siebie przyjaźnie. Na tem „wiece” zakończono.

Czyż zakończono? Chyba nie! Oto w dzisiejszym „Dzienniku Wileńskim” będziemy mieli zapewne śliczny opis, jak to „tysiącnie tłumy” postanowiły głosować na listę Centralnego Komitetu.

Wielkie wrażliwość wywarła sztuka, jak też publiczność nie szczędziła owacji dla wykonawców ról głównych w osobach M. Malanowicz-Niedzielskiej, St. Perzanowskiej, J. Piaskowskiej, I. Janińskiej, W. Malinowskiego, T. Piwińskiego, L. Woltejkę i K.

Wyryw. Wichrowskiego, który sztukę wyreżyserował. — Dzieńszą popołudniową. Dziś po cenach najniższych (od 15 gr) grany będzie wyborny „Dudek”.

Najbliższa premiera w Teatrze Polskim będzie „Pan przezwany” pełna humoru krotowhwa Hennequina i Vebera.

RADJO.

Program stacji warszawskiej. Czwartek, 10.15—11.45. Transmisja na bożeństwo z Katedry Poznańskiej. Chór katedralny pod dyr. Ks. Dr. Giebarowskiego wykona Mszę i offertorium A. Gabrielliego oraz chór gregoriański.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.45. Odczyt p. t. „Hygiena w życiu rodzinnym, dział „Hygiena”—wygłosi p. Restorowa

14.10. Odczyt p. t. „O gradobiciu” z działu „Rolnictwo”—wygłosi dyr. Tadeusz Bielski.

14.35. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze z działu „Rolnictwo” wygł. p. Szczepan Mędrzecki. Komunikat meteorologiczny.

17.00—17.25 Odczyt p. t. „Wschodnie Karpaty” z cyklu „Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce”—wygłosi p. Stefan Lenartowicz.

17.30—17.55. Odczyt p. t. „Jen. Józef Bem”—wygł. prof. H. Mościcki.

18.00. Transmisja muzyki tanecznej w kawiarni „Gastronomia”, w wykonaniu orkiestry Schusslera, Pęwnera i Sinkowa.

18.40—19.00. Rozmaitości—wyp. p. L. Lawiński.

19.00—19.25. 21 lekcja języka angielskiego—lekt. p. M. Gardineł.

19.50. Transmisja opery z Poznania. 22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe. Piątek 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny. 16.45—17.45. Program dla dzieci „Wielki Brodzkiński inscenizowany z muzyką i śpiewem.

17.40. Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Zofia Osensowska (skrzypce) i Jadwiga Zalewska (fort).

18.40—19.00. Rozmaitości — wyp. p. L. Lawiński.

19.00—19.25. Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne”.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „O koniu, który umie skakać” dział „Rolnictwo”—wygł. dr. J. Rostafiński.

19.55. Komunikat rolniczy. 20.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie kom. Messenger Polonia.

20.30. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Okradzenie administratorki „Dziennika Wileńskiego”. Onegdaj w godzinach od 10—12 rano do zamkniętego mieszkania administratorki „Dziennika Wileńskiego” p. Kupkiówny (zaułek Bernardyński Nr. 3 m. 2) zakradli się złodzieje. Pastwą liczącą 10 tysięcy złotych.

— Śmierć podcałanu. Pomiedzy Emilią Orygownicą, a swiętką jej Wiktoryą zamieszkałymi we wsi Żemiole gm. miłkuckiej pow. Wileńsko-Trockiego powstała waśń na tle podziału ziemi. Kłótnie i awantury były na porządku dziennym, a bieże się przeliczylić zdarzało się bardzo często. Po wypływie tych niesnasek Emilia Orygownicowa wyjechała aż swiętką jej uśmie i usterzyła ją obuchem siekiery po głowie, zadając ciężkie uszkodzenie ciała. Poszkodowana walczą z śmiercią, a mściwą krewniczkę aresztowano.

— Morderstwo czy samobójstwo. Około zaśc. Oczelina gm. Mejszagolskiej na pastwisku znaleziono leżące z podenergiem gardłem 69 letniego Stanisława Stankiewicza.

Poszkodowanego dostawiono w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa. Prawdopodobnie Stankiewicz usiłował popełnić samobójstwo.

— Fatalne skutki łażenia na grabież w nocy. W nocy na 25 bm. spadł z dachy i złamano sobie rękę Józef Archiwicz (Zarzewo 5). Poszkodowanemu pogotowie udzieliło pierwszej pomocy.

— Podrutek. W bramie domu Nr 28 przy ul. W. Siewskiej znaleziono dziecko płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni. Podrutek skierowano do przytułka Dzieciątka Jezus.

— Kradzież. W. Swirgowski (Wilkomiraska 17) przez otwarte okno skradziono złoty zegarek wartości 400 zł.

— Samobójstwo. W Niemcynie w celu pobawienia się życia wyrzucił z roweru przeziębiony siew głoźca p. 21 Baonu K.O.P. Krasniewski, Józef Hajdukiewiczowa. Desperacko doławiono do sztaloty św. Józefa w Wilnie.

Przyczyna ustalenia samobójstwa — prawdopodobnie miłość.

Sobotne i niedzielne spotkania piłkarskie.

Ostatnie dwa spotkania piłkarskie utrwalily definitywnie Pogoń na stanowisku czółwem w tabeli rozgrywek mistrzowskich (10 pkt.) i pomocy wysunęły się Makkabi (7 pkt.) z mroków na drugie miejsce. W sobotę Makkabi zwyciężyło po nieciekawej i powolnej grze Ognisko w stosunku 4:0. Publiczność żywo zainteresowana tem spotkaniem z racji szeregu niespodziewanych zwycięstw Ogniska na ten raz nie miała co podziwiać. Obydwie drużyny grały bez tempa i sił. Zoobycywanym bramkę był Zajdel i Szwarc po dwie. Pod koniec gry w szeregu Ogniska dała się zauważyć depresja i tylko kierownik ataku i obrona przykładała siły by utrzymać się choć jako tako. Kamieniem na skrzydło zdaje się nie będzie perła wyłowiona przez Ognisko w ZAKS-ie. W Makkabi dożył dzień mieli Telewelicz i Kugiel, natomiast Szwarc jeżeli nie będzie trenował bógów, psuó będzie linię ataku pomimo doskonałego orientowania się w sytuacji podbramkowych.

W niedzielę Pogoń w spotkaniu z 1 p. p. Leg. zwyciężyła w stosunku 2:0. Gra b. żywa i ambina obu drużyn przypominała grę tych drużyn z zamierzonych czasów, kiedy to poziom A-ki klubów naszych był naprawdę wysoki. Gra oblaowała w szeregu ciekawych momentów. Drużyna 1 pułku wykazała w tem spotkaniu, że umie być niebezpieczną, jednak brak szczęścia i doskonała obrona Nowaka (w tym dniu zdobył on mistrzostwo w strzelaniu na 25 metrów), nie pozwoliły jej zwyciężyć — nie pomogło nawet przedstawienie Waremiana n. b. najspieszego grama swojej drużyny w tym dniu z pomocy do ataku. W Pogońi prócz Nowaka na specjalnie wyróżnienie zasłużył sobie Degutis. Banki kontuzjowany po przerwie zastąpiony był częściowo przez niego. Pozatem dobra linia ataku. Publiczności nie wiele.

19.00—19.25. Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne”.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „O koniu, który umie skakać” dział „Rolnictwo”—wygł. dr. J. Rostafiński.

19.55. Komunikat rolniczy. 20.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie kom. Messenger Polonia.

20.30. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

19.00—19.25. Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne”.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „O koniu, który umie skakać” dział „Rolnictwo”—wygł. dr. J. Rostafiński.

19.55. Komunikat rolniczy. 20.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie kom. Messenger Polonia.

20.30. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

19.00—19.25. Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne”.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „O koniu, który umie skakać” dział „Rolnictwo”—wygł. dr. J. Rostafiński.

19.55. Komunikat rolniczy. 20.15. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie kom. Messenger Polonia.

20.30. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

25 maja 1927 r.

Table with columns: Waluty, Transz., Sprz., Kupno. Includes entries for Dolar, Belgia, Holandia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Włochy.

Papieru Procentowe

5 pr. pożyczka konw. 55,75 Dolarowa 53,75 Pożyczka kolejowa 102,80 103 8 proc. konwers. 99,— 8 pr. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 92,80 8 pr. Państw. Banku Rol. 92,— 4,5 proc. ziemskie 62,75 62,50 8 proc. warsz. 81,— 5 proc. Warsz. 70,50 4,5 proc. warszawskie 62,—

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 25 maja 1927 r. Banknoty. Dolar St. Zjedn. \$91 8,90/4 Złoto.

Wzwanie Edyktalne.

Sąd Arcybiskupi Wileński niniejszem wzywa Piotra Zakusilo, z pobytu niewiadomego, aby stawil się dnia 21 czerwca 1927 roku o godzinie 11 rano w kancelarii Sądu (Wilno, ul. Zamkowa Nr. 6) jako pozwany w sprawie o nieważność jego małżeństwa ze Stanisławą Bielawską. Sąd ostrzeża Piotra Zakusilo, że jeżeli się nie stawi na dzień wyznaczony, to będzie uważany za nieposłusznego prawu i sprawa będzie sądzona pod jego nieobecność.

Oficjal. Pralat Hausowicz. Notariusz z Ks. Antoni Wskont.

„Helios” Kino-teatr. ul. Wileńska 38. Paster — 80 gr., balkon — 50 gr. „Współczesna Dubarry” porywający film w 12 akt. na tle autent. zażeniania miłości jednego zmonarchów współcz. do czarującej modelki paryskiej, miłoścy wywoł. rewolucję i demontaż pałacu. Przejrzał najnowszych tutejli Niebysłwy przepych wystawy.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5) Dziś będą wyświetlane filmy: W rolach głównych Lila Lee i Thomas Meighan. Nad program: „REZEBIARSTWO W DRZEWIE” w 1 akcie, „DUNKIRKA” widowisk w 1 akcie. Ostatni seans o godz. 10. W pozostałych koncertu radjo, Kasa czynna od godz. 4 m. 30. Ceny biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Kino-Teatr „Polonia” ul. A. Mickiewicza 22. SERNSACJA! Potęgi ekranu! Konrad Veldt, Emil Jannings, Lil Dagover i Liljan Davis. po raz pierwszy kreują rolę w szampańskiej tryaskającej humorem salonovery fajsie w 8 akt. w/g noweli Wiktora Leona. „Miłość zaślepiła...” Dancinigi. Modne toalety. Dancinigi. PARTER od 50 gr.

Flance - Rozsada warzywne i kwiatowe w wielkim wyborze polecają zakłady ogrodnicze Welera ul. Sadowa Nr 8, ul. Słowackiego Nr 6 (dawna Kaulska). Ceny umiarkowane. Sprzedaż od godz. 7 do 18. Wielki wybór pelargonii do balkonów. Redakcja „Słowa” poszukuje pracy dla człowieka lat średnich posiadającego średnie wykształcenie, znajomości biurowości, buchalterji oraz języków: polskiego, rosyjskiego i litewskiego. Łaskawe zaofiarowania prosimy nadsyłać do adm. „Słowa” Nadszedł transport Szwedzkich towarów Maszynki do lodów, mięsa oryginalne Przymasy B. A. Bjorth i C. STANISŁAW KRAKOWSKI Wilno, Wielka Nr 49, vis a vis Św. Kazimierza.

Otrzymańno pianina Arnolda Fibigera znakomitej polskiej fabryki, nagradzanej medalami 1 klasy na wystawach europejskich i krajowych K. DĄBROWSKA Wilno, Niemiecka 3 m. 6. CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółtawy 42. Kursa wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kucpięckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. ŻĄDACCIE PROSPEKTÓW!

PSYCHOLOGICZNA KLINIKA WILNA ul. Mickiewicza 24 tel. 277. DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. WENERYZY-NE, MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10-1, od 5-8 w. DOKTOR S. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYZY-NE i chor. DRUG MOCZ. rz. 12-1 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24 tel. 277. W. Zdr. Nr. 31. Akuszerka Wi Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6 WZP. Nr 63. Dr. G. Wolfson weneryczne, moczopłowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. SAMOTNY z gotówką w śr. w lek. poszukuje tożsamości wdowy szachetnej do handlu spożywczego jako spólniczkę lub przystąpię do spółki. Oferty z długoletnią praktyką, poszukuje posady na miesiąc lub na wyjazd. Zgłaszać „Słowa” dla O. R. MŁODA INT. PANNA, posiad. język franc. z długoletnią praktyką, poszukuje posady na miesiąc lub na wyjazd. Zgłaszać „Słowa” dla O. R. Poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do adm. „Słowa”. Kierownik tartaku ponnatyczny, lat 28, żonaty, obeznany dokładnie z wykorzystaniem i hurtowną sprzedażą drzewa, jak również wszelką reparacją maszyn, szuka posady od zaraz lub 1 lipca r. b., może złożyć kaucję 1500 zł. Łaskawe zgłoszenia skierować proszę do adm. „Słowa” pod „Kierownik tartaku”.

Konie z zaprzęgiem i podwierzch do wynajęcia Królewska 1. Magistat miasta Wilna ogłasza przetarg na dostawę dwóch elektro-pomp odśrodkowych wraz z silnikami i niezbędną instalacją o wydajności pomp: 1) ok. 3350 litr/min. na wysokość 45 met. 2) 3150 litr/min. na wysokość 80 met. Termin składania ofert do dnia 10 czerwca b. roku w Wydziale Wodociągów Magistratu m. Wilna Dominikańska 2, pokój 55. Tamże można otrzymać bliższe informacje. 2 ŁADNE pokoje frontowe, umeblowane, razem z kuchnią, łącznie z doładowaniem, 2, 3, 4, 5, 6 pokojowe, b. dogodna komunikacja, las, plaża, kąpiel. Jechać przez Zielony Most, Piłomont do Tuskulap. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152. 2 domy drewniane w dobrym stanie z dużym placem i duzym sadem do sprzedania za 1700 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152. D O M dwumieszkanowy z wygodami i ogrodem owocowym pod Wilnem z dogodną komunikacją, nadaje się na letnisko—za 700 dolarów sprzedamy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152. Leśniczcy poszukamy lat 24 z średnim wykształceniem, wolny od wojnska, dok. dnie obowiązany w swym zawodzie, na również tartaczniwcu i rybolarzu, poszukuje posady od 1 lipca b. r. Łask. zgłosz. zwracać proszę do administr. „Słowa”.